

PORADNIK PARY MŁODEJ

opracowany w oparciu o moje własne obserwacje oraz Lovelywedding Jacek Radunc (www.radunc.pl)

Niniejszy „poradnik” ma charakter luźnych przemyśleń. Nie traktujcie go dosłownie i nie przestrzegajcie jak dekalogu, jednak wzięcie sobie do serca przynajmniej niektórych z niżej opisanych porad sprawi, że dzień Waszego ślubu będzie wyjątkowy (a mi ułatwi pracę = lepsze zdjęcia).

UWAGI OGÓLNE

- Wszystko dokładnie zaplanujcie i zadbajcie o to, aby Wasz Dzień był wyjątkowy. Miejcie swoje zdanie i organizujcie ślub wg. własnego pomysłu – to WASZ DZIEŃ !
- Samodzielnie wybierzcie obsługę, zespół muzyczny, itp. (nie angażujcie do tego rodziców, nawet jeśli chcą Wam zrobić prezent).
- Pamiętajcie, że **słaby** kamerzysta + fotograf w kościele, z reguły oznacza zero „klimatu” na zdjęciach. Jeśli decydujesz się na zatrudnienie kamerzysty, sprawdź dokładnie jego rekomendacje i wiarygodność – chętnie pomogę w wyborze. Zgrany team to lepszy efekt.
- Powierzcie przedsięwzięcie zawodowcom i angażujcie tylko osoby z potwierdzonymi rekomendacjami. Podpisujcie umowy i sprawdzajcie wiarygodność firm, którym powierzacie organizację (nawet, a może zwłaszcza, jeśli to Wasz „znajomy”).
- Zadzwońcie do wybranych przez Was firm 3 miesiące przed ślubem, a potem miesiąc przed ślubem – upewnijcie się zawsze, czy dobrze dogadaliście się co do szczegółów i terminu!
- Wybierzcie optymalną porę wizyty u kosmetyczki i fryzjera (np. 3 godz. przed ślubem, a nie 9 – dzięki temu nie będzie trzeba wstawać w dniu ślubu o 5:00).
- Jeśli wybrana przez Ciebie suknia ślubna jest bez rękawów i odsłania ramiona, w dniu ślubu nie noś nic obcisłego, żeby na skórze nie zostały odcisnięte ślady.
- Jeśli planujecie solarium, to tylko we dwoje i nie później niż 2 tygodnie przed ślubem (zachowajcie umiar).
- Nie eksperymentujcie z nowymi kosmetykami i podobnymi wynalazkami krócej, niż 2 tygodnie przed ślubem (lepiej nie dowiedzieć się w ostatniej chwili, że jesteście uczulona na nowy super podkład...).
- Pan Młody też ma być piękny i zadbany. Panowie żadnego dłubania przy samochodzie dzień przed ślubem!.
- Doklejane rzęsy potrafią być naprawdę uciążliwe po 12h noszenia.
- Zastanówcie się przy wyborze profesjonalnego fryzjera i makijażysty (pamiętajcie, że make-up fotograficzny musi być koniecznie matowy i dość silny).
- Pamiętajcie o drobniagach, które będą później mile wspomniane przez gości (np. księga gości, drobne prezenty dla gości, podziękowania z wykorzystaniem zdjęcia z sesji narzeczeńskiej, galeria waszych fotografii na sali weselnej, itp.).

- Na wszelki wypadek przygotujcie sobie ładny parasol, zapasowe rajstopy/pończochy, tabletki na ból głowy, plaster na odciski/otarcia, bibułki matujące, błyszczak do ust, igłę i białą nić itp.
- Wyśpijcie się przed ślubem i nie biegajcie za głupotami do północy (od tego jest rodzina i przyjaciele – niech się wykażą !). Spuchniętych i zaczerwienionych oczu nie da się zamaskować makijażem.
- Zorganizujcie dla gości ryż lub (lepiej) płatki róż (bardzo widowiskowe i nie trzeba ich potem wydłubywać z włosów przez resztę wesela), takie płatki można kupić chociażby na allegro.
- Coraz większą popularnością przy wyjściu Pary Młodej z kościoła cieszy się konfetti. Najlepiej zakupić kilka sztuk i rozdać gościom.
- Zabierzcie (Pan Młody) ze sobą pióro lub gustowny długopis do podpisywania dokumentów w kościele/USC (lepiej to wygląda niż podpisanie protokołu jednorazówką z kiosku).
- Jeśli macie na to jakikolwiek wpływ postarajcie się, aby krzesła świadków w kościele były ustawione w literę V, a nie bezpośrednio za Waszymi krzesłami. Dużo lepiej to wygląda na zdjęciach oraz umożliwia duże lepsze ujęcia podczas przysięgi.
- Uśmiechajcie się i nie oczekujcie, że wszystko musi pójść według planu - i tak nie pójdzie ☺ Nie stresujcie się drobiazgami. Zapamiętajcie swój dzień jako piękny i wyjątkowy,
- Jeden z moich ulubionych fotografów ślubnych Joe Buissink, usłyszał kiedyś od pewnej panny młodej: „You were everywhere and you were nowhere” (Byłeś wszędzie, a za razem nie było Cię nigdzie). Te słowa to esencja fotografii ślubnej. Podczas swojej pracy staram się być jak najmniej zauważalny, dlatego nie zwracajcie na mnie uwagi i nie myślcie bez przerwy o tym, że Was fotografuję. Nie szukajcie mnie wzrokiem, chyba że Was o to dyskretnie poproszę. Bądźcie naturalni i nie krępcijcie się „dużego faceta z aparatem” ☺

PRZYGOTOWANIA

- Jeśli chcesz, abym towarzyszył Ci w przygotowaniach u fryzjerki i kosmetyczki, koniecznie spytaj ich o zgodę. Nie w każdym salonie fryzjerskim lub kosmetycznym pozwolą Wam na towarzystwo fotografa.
- Do fryzjera ubierz bluzkę, którą można będzie zdjąć bez uszkodzenia fryzury.
- Przygotujcie tę część domu, w której będzie pracować fotograf i w której odbędzie się błogosławieństwo. Wybierzcie jeden pokój tylko dla siebie.
- Jeżeli to możliwe wybierzcie do przygotowań pokój największy i najjaśniejszy. Jasny, równomiernie oświetlony pokój dla fotografa to marzenie. Uwielbiamy wpadające przez okno światło.
- Suknię ślubną wyjmij wcześniej z pokrowca i powieś w miejscu dostępnym dla fotografa. Suknia przez kilka godzin na pewno się nie ubrudzi, a wyjęta z foliowego pokrowca nie będzie się elektryzowała.

- Przygotujcie również do sfotografowania detale, takie jak: obrączki, spinki, kwiaty, buty, itp.
- Zaczekajcie z ubieraniem sukni na fotografa.
- Ograniczcie liczbę osób pomagających przy zakładaniu sukni do niezbędnego minimum (szczególnie jeśli zakładana będzie w niewielkim pomieszczeniu). Zazwyczaj wystarcza jedna osoba – podglądacze tylko wtedy, kiedy będzie na to miejsce ☺
- Zjedzcie coś lekkiego na śniadanie, a w zapasie trzymajcie Snickersa (na wypadek gdybyście nagle opadli z sił). Do samochodu zabierzcie ze sobą butelkę niegazowanej wody mineralnej. Warto zaczerpnąć łyk wody przed wejściem do kościoła.
- Błogosławieństwo to chwile bardzo intymne i osobiste. Aby utrzymać odpowiednią atmosferę polecam, aby podczas błogosławieństwa ograniczyć liczbę gości do absolutnego minimum, szczególnie jeśli odbywało się będzie w niewielkim pokoju.

ŚLUB

- Poproście gości, aby weszli do kościoła i usiedli w ławkach przed rozpoczęciem mszy. W wejściu do kościoła zostajecie tylko Wy i świadkowie – niedobrze wygląda, kiedy goście wchodzą do kościoła wtedy, kiedy Wy idziecie z księdzem do ołtarza.
- Goście niech siadają także w przednich ławkach (pierwsze zarezerwowane dla rodziców) – niech nie zostawiają pierwszych 10 rzędów ławek pustych.
- Wejście i wyjście powinno być dostojne i odbywać się bez pośpiechu (dzięki temu goście zdążą się nacieszyć Waszym widokiem, a ja będę miał sporo czasu na zrobienie Wam zdjęć).
- Jeśli do ołtarza będzie prowadził Cię ojciec, zatrzymajcie się na chwilę przy ołtarzu. Pozwól tacie, aby Cię ucałował.
- Nie bójcie się księdza – większość z nich nie gryzie i nie drapie (zbyt mocno...) !
- Poproście gości, by ograniczyli robienie zdjęć w trakcie ceremonii. Ich zdjęcia raczej nie będą bardziej udane niż moje, a mogą mi skutecznie uniemożliwić wykonanie ujęcia w kluczowych momentach. Przecież chętnie podzielicie się swoimi zdjęciami z gośćmi.
- Do fotografowania w kościele należy posiadać odpowiednią licencję wydaną przez Kurię Diecezjalną – księża wymagają tej licencji, dlatego goście z aparatami, mogą zdenerwować księdza, a Was narazić na nieprzyjemną sytuację na ślubie.
- Przed przysięgą i zakładaniem obrączek zostawcie bukiet przy krzesłach.
- Przysięga i zakładanie obrączek to chwile szczególne. Róbcie to powoli i cały czas patrzcie w swoje oczy (nie w oczy księdza lub kościelnego). Uśmiechajcie się do siebie ☺
- Podczas zakładania obrączek stańcie zwrócenymi twarzami do siebie (bokiem do ołtarza, a nie twarzą do ołtarza) – trzymajcie obrączki dwoma palcami, tak aby ich nie zasłaniać.

- Po przysiędze możecie się pocałować - bez języczka ! ☺ - na oczach zebranych gości (w niektórych parafiach księża sami do tego namawiają, a goście biją brawo nowożeńcom).
- Drużbowie - nie poprawiajcie co 5 min nerwowo trenu Panny Młodej, niech sobie leży, nic mu nie będzie.
- Uzgodnijcie z organistą (z organistą - nie z księdzem – organista jest często bardzo niezależny od proboszcza, to druga władza) wcześniej, by nie zaryglował się na chórze (lubię czasem wykonać zdjęcie z góry, szczególnie jeśli kościół jest ładny). To samo dotyczy sytuacji, gdy wynajęta przez was osoba śpiewa lub gra np. na skrzypcach podczas mszy.
- Ślub to bardzo wzruszające wydarzenie, ale jednocześnie radosne, więc niech będzie to widoczne. Nie wstyďte się swoich emocji, śmiechu, płaczu i wzruszeń, to bardzo fotogeniczne chwile (dobry makijaż to wytrzyma). Trzymajcie się za ręce, nie bójcie się okazywać sobie uczucia (księża tu lubią, to w końcu Wasz dzień!). Bądźcie pogodni i naturalni. Zerkajcie na siebie. Pamiętajcie – nie siedzimy przez całą uroczystość sztywno i wpatrzeni w księdza! Wasze zachowanie, gesty i mimika zostaną na zdjęciach. ☺
- Jeśli macie na to wpływ, namówcie księdza, by podpisanie protokołu odbyło się podczas ceremonii, na ołtarzu, a nie w ciemnej zakrystii.
- Na koniec, po wyjściu księdza, zostańcie jeszcze przez 2 minuty na swoich miejscach, nie uciekajcie od razu (mam wtedy jedyną szansę zrobić wam zdjęcie zza ołtarza).
- Jeśli chcecie mieć zdjęcie grupowe przed kościołem poinformujcie mnie o tym wcześniej. Takie zdjęcie należy wykonać jeszcze przed składaniem życzeń, ponieważ zwykle goście, którzy już złożyli Wam życzenia udają się do lokalu weselnego. Poproście świadków o pomoc przy zorganizowaniu takiego zdjęcia.
- Przy składaniu życzeń postarajcie się stanąć w miejscu w miarę ciekawym i jasnym. W upalne dni niech to będzie miejsce zacienione. Upał nie zmęczy Was wtedy podczas przyjmowania życzeń, które zwykle trwają dłuższą chwilę.

WESELE

- Nie spieszcie się zbyt w drodze na wesele. Postarajcie się zaczekać na wszystkich gości, aby mogli Was przywitać.
- Powitanie chlebem i solą zaplanujcie w przestronnym miejscu, np. przed wejściem na salę (nie w ciasnym wejściu, gdzie nikt was nie będzie widział).
- Warto zastanowić się nad opracowaniem fajnego i oryginalnego układu na pierwszy taniec, który nie musi być nudny - wiele ciekawych i zabawnych przykładów znajdziecie na YouTube.
- Pierwszy taniec - zabrońcie orkiestrze tworzenia „kółeczek” tańczących wokół młodej pary – nie będzie Was widać!
- Uzgodnijcie wcześniej z zespołem przebieg uroczystości, zabawy, konkursy, itp.,
- Dopilnujcie by wygłodzony fotograf w trakcie wesela nie musiał w akcie desperacji zamawiać sobie pizzy przez radio taxi ☺

- Jeśli chcecie zrobić sobie z rodzicami, dziadkami, rodzeństwem, itp. zdjęcia - ustawki w czasie wesela – pamiętajcie, że jestem do Waszej dyspozycji, Zdjęcia z rodziną najlepiej wykonać możliwie najwcześniej, dopóki wszyscy wyglądają świeżo, fryzury się trzymają, a koszule i marynarki nie są wymięte.
- Zaplanujcie taniec z rodzicami zaraz po pierwszym tańcu.
- Jeśli na weselu są osoby, które nie lubią być fotografowane (albo Wy nie chcecie abym je fotografował) – powiedzcie mi o tym wcześniej.
- Zaplanujcie tort na początku wesela, kiedy goście nie są jeszcze objedzeni (np. dwie lub trzy godziny po rozpoczęciu wesela). Po północy nikt nie wciśnie w siebie ani kawałka,
- Gdy na salę wjedzie tort weselny i zgaśnie światło, stańcie jak najbliżej toru, tak aby płonące race Was oświetliły. Spójrzcie na siebie, pocałujcie się lub zdmuchnijcie te race. Starajcie się nie stać sztywno wpatrując się w tort jak w bombę, która za moment eksploduje ☺
- Ustalcie z orkiestrą jakim dodatkowym oświetleniem dysponują. Im więcej fajnych kolorowych świateł tym lepiej.
- Jeśli na przyjęciu planujecie jakieś dodatkowe atrakcje (np. sztuczne ognie, pokazy tańca, przemówienie taty, wniesienie płonącej szynki, itp.) koniecznie poinformujcie mnie o tym.
- Oczepiny – powoli wychodzą z mody, więc raczej krótkie i treściwe. Dopilnujcie by muzycy nie przeciągali oczepin (45 - 60 minut maksymalnie, później goście się nudzą, a część wychodzi lub zasypia...).
- Ustalcie z zespołem jakie zabawy Wam odpowiadają, a jakich nie chcecie.
- Oczepiny zwykle zaczynają się od rzucania welonem przez Pannę Młodą stojącą w „kółeczku”. A może zrobić to po „amerykańsku” ? ☺ Niech Pani Młoda rzuci swoim bukietem do panien stojących za nią w jednej linii. Jest to zapewne efektowniejsze od polskich „kółczek”, no i dziewczyny mają równe szanse na załapanie bukietu.
- Na weselu po prostu dobrze się bawcie i jak już wcześniej pisałem - nie zwracajcie uwagi na „DUŻEGO FACETA Z APARATEM” ☺

PLENER

- Jeśli to możliwe, ponownie zaangażujcie kosmetyczkę i fryzjera.
- Makijaż w dniu pleneru ma być „krzykliwy”, nawet jeśli na co dzień nie malujecie się wcale. Obiektyw aparatu kocha mocny odważny makijaż - przekonacie się.
- Wasza skóra musi być matowa i nie może się świecić w słońcu.
- Nie zabierajcie świadków, rodziców, itp. !
- Wyśpijcie się przed plenerem, bo niewyspanie może być widoczne na zdjęciach.
- Zabierzcie ze sobą coś do picia.
- Załóżcie wygodne buty, a buty ślubne zabierzcie ze sobą na zmianę.

- Jeśli świeci mocne słońce warto zabrać ze sobą okulary przeciwsłoneczne.
- Pamiętajcie, że dobry nastrój i motywacja to podstawa!
- Zjedzcie coś wcześniej, wypijcie kawkę lub Red Bulla. Dobrze nakręcony fotograf potrafi pracować bez odpoczynku kilka godzin, a w tym czasie Wy opadniecie z sił.
- Zastanówcie się jakich zdjęć oczekujecie. Jeśli nic Wam nie przychodzi do głowy to spróbujcie mi powiedzieć czego na pewno nie chcecie. Pokażcie mi w mojej galerii zdjęcia, które wzbudziły Waszą sympatię.
- Kiedy wybierzeć jakieś miejsce na plener, ja (prawie) zawsze będę miał plan na sesję. Jednak jeśli przyjdzie Wam jakiś niezły szalony pomysł gwarantuję, że oczy zabłysną mi jak dziecku na widok lizaka ☺
- Kiedy podczas sesji poproszę Was o to żebyście byli naturalni i zajęli się sami sobą – nie patrzcie na mnie jak na kosmitę. Mam świadomość, że większość osób nie była nigdy fotografowana przez zawodowca i pozowanie może być na początku sesji troszkę krępujące. Wtedy zapomnijcie, że jesteście na sesji i że ktoś Wam robi zdjęcia. Przytulajcie się, śmieJCie, całujcie, szaleJCie!!! Gwarantuję, że na zdjęciach będzie Hollywood ☺
- Nie martwcie się o suknię ślubną czy garnitur. Ich dzień już minął, a teraz pora żeby zaszaleć. Siadajcie, kładźcie się, przewracajcie. A może zakończymy sesję w wodzie? Pisałem już o lizaku..? ☺

NA KONIEC...

- Jeśli macie jakieś pytania i wątpliwości, dzwońcie do mnie i pytajcie. Postaram się pomóc.

Nie zapomnijcie czyja to uroczystość i nie dajcie się zwariować. Bawcie się świetnie!

Do zobaczenia na Waszym ślubie !

Rafał Rogoźnicki
FOTOGRAFIA